

W dniu dzisiejszym wystartowały jedne z najbardziej prestiżowych na świecie rozgrywek klubowych drużyn młodzieżowych - Torneo di Viareggio zwane również Coppa Carnevale. Już jutro, w 64 edycji turnieju, meczem z paragwajskim Club Nacional, zadebiutują Giallorossi. Start o 15:00.

RYWAL

Club Nacional to jeden z zespołów ze stolicy Paragwaju, Assuncion. Zespół gra na co dzień w pierwszej lidze tamtego kraju (odpowiednik Serie A). Założony w 1904 roku klub jest jednym z najstarszych w Paragwaju. Pierwszy zespół Nacionalu znajdował się często w cieniu drużyn zza miedzy (Cerro Porteno, a zwłaszcza Olimpii Asuncion), jednak zdobył osiem krajowych tytułów i startował też w Copa Libertadores (trzy razy, po raz ostatni w 2009 roku). Jest obecnie jedną z najlepszych drużyn. Zdobył mistrzostwo "zamknięcia" w 2009 roku i "otwarcia" w 2011, ten ostatni pod okiem Evera Hugo Almeydy, byłego bramkarza z 20-letnią karierą obfitującą w trofea, którego we Włoszech pamięta się z bramki Olimpii Assuncion, która przegrała 0-3 w 1990 roku mecz o Puchar Interkontynentalny z Milanem Sacchiego.

Prawdziwą siłą Club Nacional jest jednak właśnie sektor młodzieżowy, wciąż rozkwitający, znany jako La Academia. Od najwcześniejszych lat istnienia klubu wyszło stamtąd wielu znanych graczy w historii paragwajskiej piłki, w tym najlepszy z nich, Arsenio Erico, który w latach 30-tych i 40-tych zdobył dla argentyńskiego Independiente 293 goli w 325 występach! Właśnie Erico poświęcono stadion, na którym często odbywają się mecze Nacionalu na przemian ze Stadionem Narodowym Obrońców Chaco. Wśród ostatnich produktów szkoły najbardziej znany jest Roberto Acuna, który w reprezentacji Paragwaju grał na trzech Mundialach (1998, 2002, 2006).

GIALLOROSSII

Po przełamaniu się w zeszłym sezonie w Campionato, zespół Romy ma też coś do udowodnienia w Coppa Carnevale. Giallorossi triumfowali w rozgrywkach trzy razy, a po raz ostatni w 1991 roku. Za ostatni dobry występ można uznać ten z 2007 roku, gdy Primavera Romy doszła aż do finału, przegrywając w nim 1-2 z Genoa. Później Giallorossi grali zdecydowanie poniżej oczekiwań. W 2008, 2009 i 2010 roku, swoją przygodę z turniejem kończyli już na etapie grupowym. Przed rokiem udało się przebrnąć "eliminację", a późniejszych Mistrzów Włoch zatrzymała w 1/8 finału Sampdoria, która okazała się lepsza w konkursie rzutów karnych. Do obecnej edycji, Roma przystępuje jako aktualny Mistrz Włoch, finalista Coppa Italia z poprzedniego

sezonu oraz finalista już obecnych rozgrywek oraz jako najlepsza jak na razie drużyna w sezonie zasadniczym Campionato. Od porażki na początku września z Fiorentiną w Superpucharze Włoch, Giallorossi nie przegrali do tej pory oficjalnego spotkania.

Trudno powiedzieć, jaką kadrą będzie dysponował w jutrzejszym meczu Alberto De Rossi. Wiele zależy od Luisa Enrique, który korzysta obecnie z usług Piscitelli i Vianiego. Obydwaj gracze trenowali dziś z pierwszym zespołem i ich występ w Viareggio stoi pod znakiem zapytania. Oficjalny debiut w Primaveraze Romy powinien zaliczyć Nicolas Lopez.

REGULAMIN

W rozgrywkach weźmie udział 29 zespołów z Włoch i 19 zza granicy. 48 drużyn zostało rozlosowanych na 12 grup, które znalazły się w dwóch częściach rozgrywek. Roma trafiła do grupy 10 (część B). W grupach zostaną rozegrane mecze systemem każdy z każdym. Do 1/8 finału awansuje 12 zwycięzców grup oraz dwie najlepsze drużyny z drugich miejsc z grup 1-6 (część A) i analogicznie dwie najlepsze drużyny z drugich miejsc z grup 7-12 (część B). Od tej pory, zwycięzcę wyłoni drabinka pucharowa.

FAWORYCI

Do głównych faworytów imprezy należą obok Romy, inne zespoły włoskie: Inter (obrońca tytułu), Juventus (triumfator w 2009 i 2010 roku), Fiorentina (zdobywca Coppa Italia 2011, finalista poprzedniej edycji turnieju), Genoa, Sampdoria, Milan czy Chievo.

ROMA - CLUB NACIONAL (07.02.2012, 15:00)

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Sabelli, Orchi, Barba, Nego - Verre, M.Ricci - Lopez, Ciciretti, Piscitella - Tallo

Autor: abruzzi